Cena numeru 1 złoty.

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 80 | Częstochowa, sobota 19 maja 1945 r. | Rok I.

Liczne aresztowania w Niemczech

Hitlerowcy poniosą zasłużoną karę

LONDYN. — Zastępca generała Eisenhowera gen. Clay wydał w związku z okupacją Niemiec oświadczenie, w którym zapowiedział że zrobione będzie wszystko co tylko możliwe dla zniszczenia raz na zawsze niemieckiej machiny wojennej. „Będziemy okupować Niemcy — oświadczył generał Clay — aż do chwili gdy osiągniemy wszystkie wytyczone przez nas cele, a to potrwa bardzo długo“. W odniesieniu do partii hitlerowskiej gen. Clay zaznaczył, że wszyscy członkowie partii, którzy wstąpili do niej przed rokiem 1939 mogą liczyć najwyżej na zatrudnienie ich na robotach przymusowych, podczas gdy wszyscy ci, którzy wstąpili do partii po roku 1939 będą poddani ścisłej kontroli i nadzorowi ze strony władz alianckich. Pod kontrolą i surowym nadzorem będą znajdować się również niemieccy przemysłowcy. Wielu z pośród członków partii i z pośród przemysłowców niemieckich stanie już wkrótce przed Trybunałem Międzynarodowym, gdzie będą przykładnie osądzeni i ukarani.

BAZYLEA. Francuskie władze okupacyjne dokonały licznych aresztowań i deportacji w pasie przygranicznym niemiecko-szwajcarskim. Aresztowano około 8500 niemców pod zarzutem przechowywania u siebie członków partii hitlerowskiej.

LONDYN. — Na terenie Niemiec władze okupacyjne dokonały licznych aresztowań wśród członków byłego gestapo. Wydane zostały również liczne wyroki śmierci na niemców posiadających u siebie wbrew zakazowi broń.

„Rząd“ samozwańczy hitlerowskich bankrutow

Admirał Dönitz przeniósł się wraz ze swoimi kamratami do prowincji Szlezwik-Holsztyn, podlegającej komendzie marsz. Montgomery i wygłasza stamtąd „orędzia“ do narodu niemieckiego, pragnąc wywołać wrażenie, że rząd jego jest prawowity. Jest to typowy podstęp hitlerowski, szyty grubymi nićmi. Dönitz, który winien znajdować się za kratami więziennymi, Dönitz, który władzę swoją, jak sam stwierdza, czerpie z ostatniego rozkazu Hitlera, Dönitz, który zorganizował zbrodniczą działalność niemieckich łodzi podwodnych, Dönitz, jeden z najbliższych współpracowników Hitlera — nie może się zasłaniać tym, że nie wie nic o zbrodniach hitlerowskich. Miejsce Dönitza nie jest na fotelu premiera, lecz na pryczy w kryminale. Kim się otacza admirał Dönitz? Kto wchodzi w skład jego „rządu“?

Ministrem spraw zagranicznych jest hr. Schwerin-Krossigk, który zasiadał w rządzie Hitlera przez cały czas wojny. Ministrem spraw wewnętrznych jest Speer. następca inż. Todta, kierownik niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, organizator zakładów, wytwarzających bomby latające. Minister komunikacji z czasów Hitlera zachował nadal swoją tekę. Nadto zaprosił Dönitz do swojego „rządu“ Seldte — jednego z pierwszych ministrów Hitlera z r. 1933. Panowie ministrowie wygłaszają przez radio przemówienia, ogłaszają apele i orędzia w duchu reakcyjnym, snując nić niedwuznacznej prowokacji, skierowanej przeciwko jedności aliantów. Prasa angielska i amerykańska protestują przeciwko tego rodzaju wyczynom starych prowokatorów.

W związku z odezwą gen. Buscha, który z ramienia Dönitza wykonuje władzę w Szlezwik-Holsztyn, „Times“ pisze: „W prowincji, która rzekomo znajduje się pod kontrolą Buscha, panuje jedno tylko prawo angielskie. Do Dönitza ani do Buscha nie należy mieć zaufania“. Opinia świata domaga się, aby „rząd“ Dönitza „władzę“ swoją sprawował nie w prowincji Szlezwik Holsztyn. lecz w celi więzienia Komisji dla badań zbrodni wojennych. (Polpress)

DYGNITARZE NIEMIECCY DALEJ SŁUŻĄ PROPAGANDZIE

Komentator radiowy rozgłośni moskiewskiej oświadczył, że wszyscy dygnitarze niemieccy z Goeringiem na czele służą w dalszym ciągu propagandzie hitlerowskiej. Korespondenci dzienników wprost rzucili się na nich i publikują jak najchętniej każde ich oświadczenie. Niektóre z tych oświadczeń wydają się na pozór zupełnie niewinne, ale jeśli poddać je dokładnej analizie, to okaże się, że ich celem jest wywołanie nieporozumień w obozie aliantów.

MILCH W NIEWOLI

LONDYN. — Radio londyńskie donosi, że feldmarszałek Milch i dowodzący 3-cią niemiecką armią pancerną gen. Manteuffel zostali wzięci do niewoli przez wojska brytyjskie.

CO ZNALEZIONO U KALTENBRUNNERA?

LONDYN. — Jak donoszą, jeden z oddziałów 80-tej dywizji amerykańskiej wziął do niewoli na terenie Austrii zastępcę naczelnika gestapo i naczelnika austriackich oddziałów SS — Kaltenbrunnera.

Kaltenbrunner ujęty z nienacka oświadczył, że jest niemieckim lekarzem wojskowym i przedstawił nawet odpowiednie dokumenty. Został jednakże zdemaskowany i musiał się przyznać.

W domu jego znaleziono wielkie ilości banknotów niemieckich. złota i dolarów.

GOERING ZBRODNIARZEM WOJENNYM

LONDYN. — Sojusznicza Komisja do badań zbrodni wojennych ogłosiła wczoraj komunikat:

„W związku z dyskusją w prasie, — Komisja Narod. Zjednoczonych do badań przestępstw wojennych jest upoważniona do oświadczenia, że jeszcze w listopadzie 1944 roku nazwisko Goeringa umieszczone zostało na 1 liście osób, oskarżonych o przestępstwa wojenne. Lista ta została przyjęta przez Komisję Narodów Zjednoczonych“.

ARESZTOWANIE ROBERTA LEYA

LONDYN. — Oddziały 7-ej armii amerykańskiej schwytały wczoraj Roberta Leya, znanego przywódcę niemieckiego „Arbeitsfrontu“. W chwili aresztowania go Ley znajdował się jeszcze w piżamie i starał się zaprzeczyć temu, że jest owym zbrodniarzem hitlerowskim, poszukiwanym od pewnego czasu. Na nic się jednak nie zdały wykręty opryszka.

Tego samego dnia ujęty został również skarbnik N. S. D. A. P. znany „Schatzmeister“ Hans Schwarz wraz z synem swoim.

Marszałek Rola-Żymierski odznaczony

Wielkim Krzyżem Orderu Virtuti Militari

Prezydium Krajowej Rady Narodowej na posiedzeniu w dniu 11 maja 1945 r. uchwaliło za umiejętne dowodzenie i zwycięskie zakończenie wojny z niemieckim najeźdźcą odznaczyć Wielkim Krzyżem Orderu Virtuti Militari na wstędze z gwiazdą Naczelnego Dowódcę Wojsk Polskich — Michała Rolę-Żymierskiego, Marszałka Polski.

Podpisali: Prezydent KNR Bolesław Bierut, zastępcy: Władysław Kowalski, Stanisław Szwalbe, członkowie Prezydium KRN: Roman Zambrowski i inż. Romuald Miller.

Prezydium Krajowej Rady Narodowej na posiedzeniu w dniu 11 maja 1945 r. nadaje z dniem 3 maja 1945 r. stopnie wojskowe: generała broni i korpusu oficerów piechoty:

1) gen. dyw. Korczyc Władysławowi,
2) gen. dyw. Popławskiemu Stanisławowi,
3) gen. dyw. Świerczewskiemu Karolowi.

Podpisali: Prezydent KRN Bolesław Bierut, zastępcy: Władysław Kowalski, Stanisław Szwalbe, Naczelny Dowódca W. P. Michał Rola-Żymierski, Marszałek Polski, członkowie Prezydium KRN: Roman Zambrowski i inż. Romuald Miller.

Gen. broni Wł. Korczyc jest doświadczonym kadrowym dowódcą II Armii Czerwonej, zahartowany w bojach z niemcami. Pierwsze lata wojny był na odpowiedzialnych stanowiskach w Armii Czerwonej, po czym przybył do naszej armii w ZSRR. Początkowo był szefem sztabu, a następnie objął dowództwo I Armii, prowadząc ją do walki przez Bug do Wisły i do wyzwolenia Warszawy. Powołany zostaje następnie do Naczelnego Dowództwa W. P. na stanowisko szefa Sztabu Głównego.

Gen. broni Stanisław Popławski to również doświadczony wychowanek Armii Czerwonej, 7-krotnie ranny w walce z niemcami. Objąwszy dowództwo I Armii Wojsk Polskich po gen. Korczycu, prowadził on po pełnej chwały drodze zwycięstwa od Warszawy po Odrę, a następnie na Berlin i Łabę aż do ostatecznego zwycięstwa.

Gen. broni Karol Świerczewski, niegdyś dowódca brygady międzynarodowej w walkach z faszyzmem w Republice Hiszpańskiej, stał się współtwórcą naszych sił zbrojnych w ZSRR. Bierze żywy udział w formowaniu i wyszkoleniu I Armii, a następnie II Armii Wojsk Polskich, po czym obejmuje dowództwo II Armii i prowadzi ją do walki z niemcami, forsując Nissę i bijąc skutecznie niemców aż do Drezna, do chwili bezwarunkowej kapitulacji.

—o—

DEKLARACJA MIN. BEVINA

LONDYN. — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin minister pracy Bevin złożył deklarację w sprawie demobilizacji.

Minister oświadczył, że przygotowane zostały plany zwolnienia z wojska do końca bież. roku 750.000 żołnierzy, jednakże o demobilizacji na razie mówić nie można, gdyż koniecznym jest nowe rozmieszczenie ludzkich sił, że względu na zobowiązania Wielkiej Brytanii prowadzenia wojny przeciw Japonii aż do zwycięskiego końca.

Trzeba będzie nawet powołać do wojska mężczyzn w wieku od 18 do 30 lat, by uzupełnić braki, kobiety jednakże powołane nie będą.

Jednocześnie min. Bevin wyraził uznanie robotnikom londyńskim, którzy nawet w czasie najcięższych nalotów nie przerywali pracy, skutkiem czego Londyn jeszcze dzisiaj zajmuje 1-sze miejsce w produkcji wojennej.

KONIEC WALK W JUGOSŁAWII

BELGRAD. — Z Belgradu donoszą, że wojska jugosłowiańskie odcięły dnia 15-go maja drogi odwrotowe resztkom wojsk niemieckich, walczących jeszcze na Bałkanach i po 3-dniowych walkach doprowadziły do zupełnego zniszczenia tych grup nieprzyjacielskich. Wzięto do niewoli ponad 20.000 jeńców, wśród nich wielu zbrodniarzy wojennych.

Zlikwidowana została również grupa feldmarszałka von Löhra w liczbie 10.000 ludzi. W toku walk zabito 5.000 żołnierzy nieprzyjacielskich i zdobyto wielką ilość broni i sprzętu.

Z rąk niemieckich uwolniono ponad 8.000 osób cywilnych.

JUGOSŁOWIANIE WYCOFUJĄ SIĘ ZA ISONZO

LONDYN. — Marszałek Tito polecił w dniu dzisiejszym oddziałom wojsk jugosłowiańskich wycofać się na wschód od rzeki Isonzo. Sprawą Triestu zajmie się wspólny komitet włosko-jugosłowiański, jednakże już obecnie można stwierdzić, że rozwój wypadków wzmacnia sytuację rządu Bonomiego.

W rejonie morskim Triestu operują obecnie jednostki floty sojuszniczej.

Marszałek Stalin poinformowany jest o krokach, które przedsięwzięła Wielka Brytania i Stany Zjednoczone i zalecił marsz. Tito znaleźć w sytuacji obecnej modus vivendi.

Japonia nad przepaścią

WASZYNGTON. — Komunikat Sztabu Głównego Sił Sprzymierzonych na Pacyfiku donosi, że eskadry lotnictwa brytyjskiego obrzucały bombami pozycje japońskie na północ od Frome. Po połączeniu się wojsk 14-tej armii brytyjskiej z oddziałami angielskimi z Rangoonu odcięta została ostatnia droga odwrotu dla wojsk japońskich w tym rejonie. Mogą one wycofać się jeszcze tylko drogą morską.

Zajęcie Rangoonu przysporzyło Anglikom ważną bazę lotniczą, skąd mogą być dokonywane ciężkie naloty na Bangkok i Singapoore. Ostatnio zajęte porty są przewidziane jako odskocznia do inwazji na Singapoore, która nastąpi niebawem.

Z Tokio donoszą, że eskadry liniowe brytyjskie ruszyły na wody Malakki, gdzie trwa zażarta bitwa morska. Od roku 1941 jest to pierwsze wpłynięcie okrętów brytyjskich na te wody. Superfortece amerykańskie dokonały ciężkiego nalotu na rejon Tokio. W Chinach Japończycy cofają się nadal w prowincji Unan.

Eksperci wojskowi są zdania, że utrata terenów naftowych w Tarakan jest dla Japonii tym, czym utrata Ploesti była dla Niemiec.

NOWY JORK. — W dniu wczorajszym 500 superfortec amerykańskich ponownie bombardowało Nagoya, trzecie co do wielkości miasto japońskie.

Na skutek nalotu uległa całkowitemu zniszczeniu południowa część miasta. Zrzucono 3.500 ton bomb zapalających. Według informacji ze źródeł chińskich, Chińczycy oczyszczają obecnie od nieprzyjaciela Fu-Czou.

NIEMIECKIE ŁODZIE PODWODNE WCIĄŻ PODDAJĄ SIĘ

LONDYN. — Do dnia dzisiejszego poddały się już 42 niemieckie łodzie podwodne. Według oświadczenia admirała amerykańskiego Ingreema w czasie działań wojennych zostało zatopionych na Atlantyku około 500 niemieckich łodzi podwodnych.

Wczoraj schwytano niemiecką łódź o pojemności 1600 ton, na pokładzie której znajdowało się 3-ch niemieckich generałów i 2-ch wyższych oficerów japońskich.

Japończycy w chwili gdy łódź poddała się popełnili harakiri.

WYNIKI W SAN FRANCISCO ZADOWALAJĄCE

LONDYN. — Po powrocie z San Francisco min. Eden oświadczył, że wyniki obrad są zadowalające i przeszły nawet dotychczasowe oczekiwania. Eden pojechał do Anglii, aby omówić pewne sprawy z królem i premierem Churchillem. Zdaniem min. Edena konferencja zakończy się dnia 5-go czerwca b. r.

PRZEMÓWIENIE BENESZA

PRAGA. — Do stolicy Czech przybył prezydent Republiki Czechosłowackiej — Edward Benesz. Tłumy ludności miasta powitały go entuzjastyczną owacją.

Edward Benesz wystąpił z przemówieniem, w którym podkreślił rolę Armii Czerwonej w walce z hitlerowskimi Niemcami i znaczenie czesko-radzieckiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej. Złożył on również podziękowanie państwom sprzymierzonym za ich udział w rozgromieniu najeźdźcy.

L. 0-5385

Pismo angielskie „Daily Mail"

o zbrodniarzach wojennych

LONDYN. — Zagadnienie ukarania niemieckich zbrodniarzy wojennych jest roztrząsane na łamach wielu dzienników brytyjskich. Wszystkie te pisma zgadzają się z jednym: zbrodniarze nie mogą uniknąć należnej im kary.

„Daily Mail" pisze, że społeczeństwo angielskie spogląda z nieufnością na przygotowania alianckie do akcji przeciw zbrodniarzom wojennym. Poczynione zostały wprawdzie pierwsze kroki, zmierzające do ukarania wybitnych „gangsterów" wojennych. Opublikowane zostało nazwisko Göringa, znajdujące się na drugim po Hitlerze miejscu w spisie niemieckich zbrodniarzy, ale — pisze „Daily Mail" — czyż nie było tak samo po tamtej wojnie światowej, kiedy wymieniało się nazwiska Hindenburgów, Wilhelmów, Mackensenów i Ludendorfów, którzy poumierali jednak w spokoju i na własnych łóżkach. Gdyby ci, którzy — pisze dalej „Daily Mail" — zburzyli wszystko, co świat miał najcenniejszego, ci podpalacze pokoju światowego ujść mieli bezkarnie, gorycz zalałaby serca milionów ludzi, którzy przeszli przez piekło i morze mąk, zgotowanych im przez niemieckich oprawców. Jest wprawdzie mowa o wymiarze sprawiedliwości wobec tych katów, ale nie mówi się, ani nie ma decyzji co do miejsca, czasu i formy tego wymiaru. Są luki w sieci sprawiedliwości i zgnębiona ludzkość obawia się, by przez te luki nie wymknęli się najgorsi zbrodniarze. — Daje się bowiem zauważyć skłonność do łagodności i niechęć do ogłaszania nazwisk zbrodniarzy wojennych. Kto figuruje na liście? — zapytuje dziennik.

Procesy o zdradę stanu takich sprzedawczyków jak Laval na przykład odbywają się bez przeszkód w myśl utartych norm prawnych. Co do pomniejszych przestępców istnieją trudności co do ujęcia ich, ale jakież nasuwają się trudności w dokonaniu sądu nad głównymi herszatami?

Opinia społeczna żąda poinformowania jej, jaki będzie skład trybunału, jakie będą normy prawne i jaka zaistnieje procedura sądowa. Nasuwa się pytanie, po co w ogóle ich sądzić? Przecież wina ich nie wymaga dowodów. Przecież wystarczą chyba za dowody wybuch wojny w 1939 roku, setki obozów koncentracyjnych, morze tortur, które były udziałem ludności podbitej, zbójecka działalność na morzach i t. d. i t. d. Czyż trzeba o tym mówić? Rządy alianckie muszą działać szybko, bez zwłoki. Rządy alianckie nie mogą dopuścić, by winni wywinęli się od kary. Ludzkość nie chce, by banda niemiecka krzepła i leczyła rany, gotując się na nowy podbój świata.

SIÓDMA POŻYCZKA WOJENNA W AMERYCE

WASZYNGTON. — W Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się kampania na rzecz subskrypcji 7-ej pożyczki wojennej. Pożyczka preliminowana jest na 14-cie miliardów dolarów, z których 7 miliardów ma zostać pokrytych przez subskrybentów prywatnych.

CZTERY ARMIE PARTYZANCKIE W HISZPANII

PARYŻ. (Polpress). — Emigrancka prasa hiszpańska ogłosiła wywiad przewodniczącego naczelnej Junty (jedności narodowej), udzielony wychodzącemu nielegalnie w Hiszpanii organowi Junty „Reconquista de Espana". Junta składa się z przywódców republikanów, socjalistów, komunistów, Katalończyków, Basków, partii ludowej katolickiej, powszechnego związku roboczego, narodowej konferencji pracy i katolickich związków zawodowych rolnych. Junta kieruje działalnością partyzantów. Armia partyzancka istnieje w Pirenejach. Grupy partyzanckie w prowincjach: Galicja, Leon, Santander, Asturia przekształcą się w armię partyzancką północno-zachodnią. Grupa partyzantów z prowincji Madrytu, Cindad, Keal, Toleda i Estremadury utworzą środkową armię partyzancką. Partyzanci z gór Andaluzji utworzą partyzancką armię południa.

KANCLERZ AUSTRII DR. KAROL RENNER

WIEDEŃ. — Radio austriackie przypomniało światu sylwetkę d-ra Karola Rennera, obecnego kanclerza Austrii. Urodził on się w Rosji w 1870 r. jako syn zamożnego chłopa. Studia uniwersyteckie odbył w Wiedniu, po czym był tam dyrektorem biblioteki. W roku 1907 został wybrany do parlamentu z ramienia socjal-demokracji. W roku 1919 staje się członkiem Konstytuanty Republiki Austriackiej. Był pierwszym kanclerzem tej republiki i ministrem spraw zagranicznych. Od roku 1920 był posłem do parlamentu z okręgu Austrii Dolnej. W latach 1931 — 1934 piastował godność przewodniczącego parlamentu. W latach 1926 — 1934 był prezesem Międzynarodowego Towarzystwa Postępowo-Socjalistycznego w Bazylei. Po walkach lutowych w 1934 r. został aresztowany pod zarzutem zbrodni zdrady głównej i zwolniony w czerwcu 1934 r. Jest autorem licznych artykułów i rozpraw z dziedziny ekonomiki, politycznej sytuacji Austro-Węgier oraz spraw narodowościowych.

Z DALEKIEGO WSCHODU

LONDYN. — Samoloty amerykańskie, startujące z lotniskowców między Okinawą i Formozą, bombardowały wyspy japońskie Kiu-Shiu i Szikoku, przy czym zniszczyły na lotniskach 270 samolotów japońskich.

W związku z zakończeniem działań wojennych w Europie zwolniło się już 1.500.000 tonażu okrętowego dla transportów wojennych na Dalekі Wschód.

NOWY NALOT NA NAGOJA

NOWY JORK. — W dniu wczorajszym 500 superfortec amerykańskich dokonało ponownego trzeciego z kolei wielkiego nalotu na Nagoja. Południowa część miasta jest kompletnie zburzona. Zrzucono 3.500 ton bomb.

Z terenu Chin donoszą, że wojska chińskie toczą walki uliczne w Fu-Czou.

Piekło w Ravensbrück

Karolina Lanckorońska, która wróciła z Ravensbrück, opowiada, że na terenie obozu przebywało ostatnio 13.800 kobiet. Zatrudnione one były przy najcięższych pracach budowlanych, gdy stawiano baraki z bloków cementowych oraz przy budowie dróg, ulic i szos.

Praca ich trwała przeciętnie 11 — 12 godzin dziennie, lecz pozostały po pracy czas przerywany był ustawicznymi apelami, z których pierwszy zwoływany już był o godzinie 3,30 rano. Niejednokrotnie internowane kobiety zmuszane były do wystawania w koszulach w czasie apelu przez 2 do 3-ch godzin na mrozie, a gdy któraś zachorowała, mowy nie było o jakiejkolwiek pomocy lekarskiej.

Nic tedy dziwnego, że śmiertelność w obozie była zastraszająca.

Kominy krematoriów obozowych dymiły bezustannie, zwane przez internowane kobiety „świecznikami obozu".

Na najmłodszych kobietach i dziewczętach przeprowadzane były operacje wiwisekcyjne. Przeważnie wyjmowano im kości dla przeszczepienia niemieckim żołnierzom. Bywało, że na jednej kobiecie dokonywano nawet 4-ch takich operacyj, po czym okropnie okaleczona i oszpecona wracała do obozu, ale najczęściej po dwóch operacjach delikwentka umierała. Operacje te miały być karą za przestępstwa polityczne.

W sierpniu 1944 roku postanowili niemcy 68 kobiet polskich po dokonaniu na nich tych operacyj wysłać z obozu. Co to oznaczało — wszystkim było wiadomo. Chcąc ukryć współtowarzyszki przed wysłaniem na śmierć, więźniarki postanowiły ukryć je na strychach, w piwnicach, pod łóżkami.

Gdy władze obozowe niemieckie zorientowały się, że tych 68 kobiet wyciągnąć nie potrafią, postanowiły zabarykadować okna i drzwi, przy czym 4 dni nie dawano nic jeść, ani pić i pozamykano ubikacje klozetowe. Solidarność kobiet polskich wzbudziła podziw nie tylko u współtowarzyszek innych narodowości, ale nawet u samych niemców, którzy wreszcie zrezygnowali z wysłania do krematorium 68 nieszczęśliwych kobiet.

Rozmiary rabunków niemieckich w Europie

MOSKWA (Polpress). — „Krasnaja Zwiezda", opierając się na wyjątkach z mów Hitlera i Göringa stwierdza, że niemcy przygotowali się do wojny jakoby bez świadomej i planowej ekspedycji rabunkowej. Tajny dokument, znany jako „zielona teczka" Göringa, znaleziony przez wojska radzieckie w r. 1942, zawiera opracowane jeszcze przed wybuchem wojny wskazówki, jak „wypompować" żywność, opał, surowce, fabrykaty i produkty, jak wywozić urządzenia fabryk i zakładów, materiały nawierzchni kolejowych i t. d." Po zajęciu Czechosłowacji Niemcy zmusiły ją do „sprzedaży" zapasów zboża, za które zresztą nie zapłaciły ani grosza. W Holandii w ciągu pierwszego tygodnia okupacji wywieźli niemcy 90% zapasów masła. Z Norwegii wywieziono zapasy ziemniaków i ryb suszonych. Z Danii bekony, jaja, masło, przeznaczone na wywóz do Anglii oraz 90% zapasów masła, przeznaczonego dla Duńczyków. O rozmiarach grabieży, dokonanych w Polsce, dają pojęcie cyfry, odnoszące się do okręgu, który okupanci nazwali „Wartheland". Z okręgu tego niemcy wywozili rocznie 700 do 800.000 ton zboża, podczas gdy w 1938 roku z całej Polski wywieziono za granicę zaledwie 378.000 ton. W r. 1938 z całej Polski wywieziono 266.000 świń, a w roku 1940 z samego „Warthelandu" niemcy wywieźli 700.000 sztuk.

—o—

NIEMCY DO ODBUDOWY WŁOCH

RZYM. — Donoszą z kół zbliżonych do rządu włoskiego, że rząd włoski zwrócił się do wielkich mocarstw z prośbą o przydzielenie 2500 jeńców niemieckich do prac początkowych przy odbudowie miast włoskich.

ARESZTOWANIE NORWESKICH QUISLINGOWCÓW W SZWECJI

SZTOKHOLM. — W Sztokholmie aresztowany został jeden z najwybitniejszych norweskich quislingowców Childierg oraz były quislingowski minister zaopatrzenia, min. handlu Bloer.

SCHWYTANIE NIEM. ŁODZI POD. NA WODACH AMERYKAŃSKICH

NOWY JORK. — Na wodach amerykańskich została ujęta niemiecka łódź podwodna, na której pokładzie znajdowało się 3-ch wyższych oficerów niemieckiej Luftwaffe i 2-ch oficerów japońskich. Japończycy popełnili harakiri.

Proces przeciwko zdrajcom narodu greckiego

ATENY. — Agencja Tass donosi:

W dniu 12. V. 45 r. w czasie rozprawy sądowej przeciwko b. premierom greckich operetkowych rządów: Rallisowi, Solacoglu i innym głównym osobistościom, które współpracowały z niemieckimi okupantami, prokurator Papadokis wygłosił mowę oskarżycielską, w której powiedział m. in.: „W czasie okupacji naród był przeświadczony, że osoby, które popełniły zdradę, będą niezwłocznie ukarane po wyzwoleniu państwa. Minęło jednak przeszło 6 miesięcy, a czystki jeszcze nie było".

Aby ukazać oblicze wroga, któremu służyli Rallis i jego klika, prokurator podał dane statystyczne o zbrodniach okupantów i szkodach, przez nich wyrządzonych. Rozstrzelali oni 10 tysięcy ludzi, zniszczyli 70 tysięcy domów.

„A po tym wszystkim — powiedział prokurator — podsądni przebywali na wolności". Prokurator dodał, że wszystkie umowy gospodarcze, które marionetkowy rząd zawarł z okupantem, miały na celu ubranie w formę prawną grabieży okupanta. Tak zwane „bataliony ochronne" Rallisa, utworzone jako organy bezpieczeństwa rzekomo dla obrony porządku, w rzeczywistości ujawnione były celem tropienia organizacji oporu i partyzantów.

„Bataliony ochronne" walczyły po stronie niemców, a więc, zdaniem prokuratora, nasuwa się pytanie, czy były one siłą grecką, czy też siłą nieprzyjacielską. Odpowiedzialność za wszystkie zabójstwa i wszystkie grabieże, dokonane przez bataliony, obciąża tych, którzy je tworzyli.

Prokurator zakończył twierdzeniem, że wina Rallisa Solacoglu, Lobofetogulosa i większości pozostałych oskarżonych o zdradę państwa i przestawanie na służbie u nieprzyjaciela oraz uprawianie propagandy na rzecz wroga jest całkowicie udowodniona.

REGENT GRECKI DAMASKINOS NA WYSPIE RODOS

LONDYN. — Regent grecki arcybiskup Damaskinos złożył dłuższą wizytę na wyspie Rodos.

—o—

DEKLARACJA PARLAMENTU BRYTYJSKIEGO

LONDYN. — W dniu dzisiejszym Izba Gmin i Izba Lordów złożą podziękowanie królowi Jerzemu VI za doprowadzenie wojny w Europie do zwycięskiego końca. Jednocześnie złożą zapewnienie całkowitej dalszej pomocy w wojnie przeciw Japonii.

W związku z tym premier Churchill oświadczył, że władza w Wielkiej Brytanii oparta jest na zdrowych zasadach, parlament jest od wieków wyrazicielem woli narodu, a każdy naród ma taki rząd, na jaki zasługuje.

PROKLAMOWANIE NIEPODLEGŁOŚCI AUSTRII

LONDYN. — Przedstawiciele 3-ch antyfaszystowskich partyj podpisali proklamację w sprawie niepodległości Austrii.

Proklamacja stwierdza, że Austria jest demokratyczną republiką, opartą na 5-ciu następujących postanowieniach:

1) Demokratyczna Republika Austriacka uznaje konstytucję z roku 1920 o odbudowie państwa;

2) „Anschluss" do Niemiec z roku 1936 uznany zostaje za nieważny;

3) Republika Austriacka posiada swój prowizoryczny rząd;

4) od dnia proklamowania niepodległości wojskowe zobowiązania wobec Niemiec są nieważne;

5) Austriacy nabywają prawo obywatelstwa austriackiego.

Proklamacja podpisana została przez Karola Rennera w imieniu Socjal-Demokracji i ugrupowań rewolucyjno-socjalistycznych, przez Leopolda Künschaka w imieniu chrześcijańskich socjalistów i przez Johanna Koblenika w imieniu partii komunistycznej.

WYNIK WYBORÓW GMINNYCH WE FRANCJI

PARYŻ (Polpress). — Francuski minister spraw wewnętrznych ogłosił pierwsze wyniki wyborów gminnych. Według niepełnych danych z 20.000 gmin na ogólną liczbę 38.000 zwycięstwo odniosły listy antyfaszystowskie, obejmujące kandydatów, wysuniętych wspólnie przez partie komunistyczną i socjalistyczną, a w szeregu gmin także przez radykałów społecznych.

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Paryża, że rezultat drugiej tury wyborów gminnych we Francji przyniósł zwycięstwo listom antyfaszystowskim. — Jako drugi rys charakterystyczny agencja podkreśla, że w wyborach przepadli wszyscy kandydaci, podejrzani o popieranie Petaina. Pierwsze wyniki cyfrowe wyborów w miastach przedstawiają się następująco: socjaliści — 28% — 1.140 mandatów, komuniści — 25% — 1.017 mandatów.

KOBIETY FRANCUSKIE GŁOSOWAŁY PO RAZ PIERWSZY

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera omawiając wybory samorządowe we Francji podkreśla, że zwycięstwo ugrupowań demokratycznych rozproszyło wątpliwości, jakie Francuzi żywili co do stanowiska kobiet francuskich. Dotychczas senat francuski a także i partia socjalistyczna obawiały się przyznać kobietom prawa wyborczego uważając, że kobiety francuskie znajdują się pod wpływem kleru i partyj konserwatywnych. Nawet wtedy, gdy w rządzie Bluma trzy kobiety, w tej liczbie Joliot Curie, zajmowały stanowiska ministrów, ogół kobiet francuskich nie miał prawa głosu. Dopiero teraz po raz pierwszy 6.000.000 kobiet francuskich pospieszyło do urn wyborczych.

NARODOWE ŚWIĘTO W NORWEGII

LONDYN. — Dnia 17 maja proklamowane zostało narodowe święto na terenie całej Norwegii. Powrót króla Haakona spodziewany jest wkrótce, t. zn. z chwilą, gdy ustali się sytuacja. Obecnie kierownictwo spraw państwowych spoczywa w rękach ks. Olafa.

ZJAZD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH

WARSZAWA. — W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Warszawie narady zjazdu delegatów Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych.

Na otwarcie zjazdu w sali „Roma" przybyli wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Szwalbe, premier Rządu Osubka-Morawski, minister komunikacji Rabanowski, minister propagandy i informacji Matuszewski, przedstawiciele poszczególnych ministerstw, partyj politycznych i organizacyj społecznych.

Obrady, zagaił prezes Związku ob. Rak, po czym przemawiał premier Osubka-Morawski, wskazując na rolę, jaką odegrali kolejarze w oswobodzeniu Ojczyzny, zaopatrując szybko i sprawnie walczący front. Premier zakończył swoje przemówienie wyrazami podziękowania dla kolejarzy w imieniu Rządu, wypowiadając nadzieję, że ruch zawodowy pracowników kolejowych spełni swe zadania z pożytkiem dla państwa i społeczeństwa.

Następnie przemawiali delegaci Związków Zawodowych, partyj politycznych, ruchu spółdzielczego i uniwersytetów robotniczych.

Prezydium zjazdu uchwaliło wysłanie depesz do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bieruta i Premiera Rządu.

OTWARCIE ROKU AKADEMICKIEGO W S. G. G. W.

WARSZAWA. — W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego nastąpiło w dniu 15 maja b. r. otwarcie roku akademickiego 1944/45 oraz rozpoczęcie zajęć na wydziałach rolniczym, ogrodniczym i leśnym.

W najbliższych tygodniach uruchomiony będzie specjalny kurs 2-letni dla meliorantów rolnych, mający na celu dokształcenie techników melioracyjnych, posiadających wieloletnią praktykę zawodową.

KRONIKA

O uruchomienie lotniska w Częstochowie

Częstochowa geograficznie ma kluczowe położenie. Częstochowa ma również lotnisko i to skłania nas do poruszenia na łamach naszego pisma sprawy następującej.

Szereg miast — grubo później od naszego przez Czerwoną Armię wyzwolonych posiada komunikację lotniczą, pocztową i pasażerską. Wiemy, że przejazd samolotem kosztuje 2 zł. za 1 kilometr. Potrzeby naszego miasta wymagają stałego kontaktu z Katowicami, Warszawą, Łodzią, Krakowem, a ostatnio Gdańskiem i Wrocławiem, zapytujemy, czy nasze władze zrobiły coś w tym kierunku, by ten kontakt ułatwić.

Lotnisko mamy „zdrowe" nie wymagające żadnych inwestycyj — prosimy odpowiednie czynniki o zwrócenie się do Departamentu Lotnictwa Cywilnego przy Ministerstwie komunikacji, by dzisiaj w momencie przestawiania lotnictwa wojskowego na cywilne wzięły naszą węzłową Częstochowę pod uwagę i zatwierdziły miejsce lądowania samolotów komunikacji pocztowej i pasażerskiej na naszym lotnisku. **W. N.**

—o—

Gminne Komitety pomocy Rodzinom Wojskowym

W dniu 25.4.45 r. powołany został do działania w ramach swych kompetencji Powiatowy Komitet Rodzin Wojskowych. Nadto we wszystkich gminach powiatu częstochowskiego, zorganizowane zostały Gminn Komitety Rodzin Wojskowych o zgodnej działalności, według wytycznych Urzędu Wojewódzkiego i Komitetu Powiatowego.

W celu przeprowadzenia czynności związanych z powołaniem Gminnych Komitetów Rodzin Wojskowych, oraz kontrolowania prac tychże Komitetów, podzielono powiat częstochowski na 5 rejonów.

Do rej. 1. należą: gminy: Lipie, Popów, Kuźnica, Krzepice, Miedźno — obj. ob. Łosik Czesław.

Do rej. 2 należą gminy: Opatów, Kłobucko, Panki, Przystajń — obj. ob. Kluba Józef,

Do rej. 3. należą gminy: Węglowice, Blachownia, Rększowice, Wrzosowa, Kamienica Polska — obj. ob. Gora Ignacy.

Do rej. 4. należą gminy: Grabówka, Kamyk, Mykanów, Rędziny, Wancerzów, obj. ob. Lechowski Ludwik.

Do rej. 5 należą gminy: Olsztyn, Złoty Potok, Przyrów, Poczesna, — obj. ob. Bieniek.

W niektórych gminach, na terenie powiatu, komitety prowadzą już swoją działalność i przydzieliły rodzinom wojskowym działki ziemi, nasiona, umieszczono dzieci w przedszkolach, dostarczono drzewa na opał, zwiększono przydziały żywnościowe, natomiast w pozostałych gminach komitety rozpoczną wkrótce pełnić swoje czynności. **S. T.**

Uwaga, włókniarze i chałupnicy!

W sobotę, dnia 19 b .m. o godz. 16-ej w sali Rady Związków Zawodowych odbędzie się walne zebranie Spółdzielni Tkackiej, o czym zawiadamia włókniarzy, chałupników i zainteresowanych Komitet Organizacyjny.

Działalność Państw. Banku Rolnego

Jedną z najbardziej aktualnych spraw, związanych z normalizacją życia gospodarczego kraju jest aprowizacja miast i unormowanie stosunków rolnych. Do osiągnięcia tego celu Państwowy Bank Rolny prowadzi szeroką i planową akcję finansowania: rolnictwa, przemysłu wytwórczości rolnej, odbudowy zniszczonych gospodarstw rolnych, administruje Funduszem Ziemi itp.

W związku z powyższym znana ta w kraju Instytucja bankowa, celem udogodnienia współpracy z rolnictwem i organizacjami przemysłu rolnego przystąpiła do zagęszczenia sieci swych placówek na terenie całej powiększonej Rzeczypospolitej Polskiej.

Dotychczas czynne już są Oddziały Państwowego Banku Rolnego:

w Warszawie — Praga, ul. Jagiellońska Nr. 1
w Białymstoku — ul. Warszawska, dom KKO.
w Częstochowie — ul. Panny Maryi Nr 11
w Katowicach — ul. Szkolna Nr. 6.
w Kielcach — ul. Sienkiewicza Nr. 47
w Krakowie — Plac Szczepański Nr. 8
w Lublinie — ul. Szopena Nr 6
w Łodzi — ul. Andrzeja Nr. 3
w Opolu — ul. Bankowa Nr. 4
w Poznaniu — ul. Dąbrowskiego Nr. 12
w Radomiu — ul. Żeromskiego Nr 38
w Toruniu — ul. Mostowa Nr 21

W stadium organizacji są Oddziały Banku w Gdańsku (czas. siedziba Sopoty), Gdyni, Olsztynie i Rzeszowie.

Niezależnie od swego zasadniczego zakresu działania, Państwowy Bank Rolny załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące, jak przyjmowanie wkładów oszczędnościowych, inkasa, akredytywy, r-ki bieżące, depozyty i t. d.

Wolna Szkoła Sztuk Pięknych w Częstochowie rozpoczyna pracę

Na podstawie egzaminów wstępnych z rysunku, trwających trzy dni, oraz na podstawie nadesłanych do oceny prac, Komisja Egzaminacyjna przyjęła do Szkoły 56-ciu uczniów. W dalszym ciągu napływają jeszcze zgłoszenia i odbywają się dodatkowe egzaminy. W poniedziałek, 14 b. m. Szkoła rozpoczęła normalną pracę. W tej chwili Szkoła walczy z poważnymi trudnościami materialnymi, które w pewnej mierze ograniczają zakres jej pracy. Dyrekcja Szkoły oraz jej personel ze swej strony dokładają wszelkich starań, aby nauka miała normalny, programem przewidziany przebieg. Lokal przyznany Szkole (część II piętra w tzw. „Domu Frankego", I Aleja 16) wymaga kosztownego remontu. Szkoła nie posiada na razie niezbędnych pomocy naukowych jak np. stalug, taborów, tablic, podiów itp. Braki te w miarę możności uzupełniają sami uczniowie i pracownicy Szkoły. Wymienione i niewymienione trudności nie zniechęcają jednak do pracy organizatorów Szkoły ani uczniów. Wszyscy są pełni energii i otuchy na przyszłość. Wierzymy, że społeczeństwo oraz władze nie pozwolą zginąć kulturalnej placówce powstałej dla zaspokojenia żywotnych potrzeb miasta. Szkoła stanie się ogniskiem kultury plastycznej miasta i powiatu. Ustrój i program Szkoły gwarantują podniesienie estetycznego smaku najszerszych mas społeczeństwa. Szkoła stoi otworem dla wszystkich miłośników sztuk plastycznych. W myśl jej demokratycznych założeń oprócz słuchaczów zwyczajnych każdy amator, dyletant i miłośnik sztuki ma możność korzystania z wykładów i korekty profesora w dowolnym terminie. Wszyscy rzemieślnicy: krawcy, szewcy, stolarze i inni mogą w wolnych od pracy chwilach rozwijać swój smak estetyczny tak ważny również i ze względów zawodowych.

Zakończenie kursów w Miejskiej Straży Pożarnej

W sobotę, dnia 19 b. m. o godz. 13 odbędzie się zakończenie kursów dla kandydatów na podoficerów Straży Pożarnej w siedzibie Miejskiej Straży Pożarnej.

Kursy miały na celu podniesienie poziomu wyszkolenia członków Straży Pożarnej, a wzięli w nich udział kandydaci różnych zakładów pracy.

Podczas uroczystego zakończenia kursów Starosta Grodzki dr Wolański ma wręczyć ich uczestnikom specjalne dyplomy.

Konkurs na sztuki teatralne dla amatorskich teatrów ludowych

Komisja Repertuarowa przy Instytucie Naukowo-Społecznym w Rądomiu ogłasza konkurs na sztuki teatralne dla amatorskich teatrów ludowych, łączną suma nagród wynosi 10.000 zł. (dziesięć tysięcy złotych). Nagrodzone zostaną wszystkie sztuki nadające się do wystawienia!

Warunki konkursu:

1. Sztuka sceniczna musi ujmować w sposób artystyczny jedno z zagadnień współczesnej wsi polskiej np. zag. reformy rolnej, przebudowy społecznej, gospodarczego i kulturalnego podniesienia kraju, odbudowy zniszczeń wojennych, opanowanie ziem zachodnich, stosunku wsi do miasta, stosunku chłopa do innych warstw społecznych, spółdzielczość, szkół rolniczych i uniwersytetów ludowych, aktywnego udziału społeczeństwa w życiu społeczno-politycznym, stosunku chłopa do ziemi, stosunku do pracy, do warsztatu, do towarzyszy, wykorzystywanie wolnego czasu, małżeństwa tj. warunków jakim powinni odpowiadać współtowarzysze życia, stosunku rodziców do dzieci i dzieci do rodziców, twórczości kulturalnej chłopa i inne.

2. Jeden autor może nadesłać dowolną ilość sztuk.

3. Prawo do wzięcia udziału w konkursie ma każdy. Szczególnie jednak pożądany jest udział młodzieży wiejskiej.

4. Sztuki muszą być napisane czytelnie. Długość sztuk dowolna.

5. Sztuka musi być podpisana dowolnie obranym godłem. Do sztuki należy dołączyć zaklejoną kopertę zawierającą wewnątrz imię, nazwisko, rok urodzenia, zawód i dokładny adres. Na kopercie należy podać to samo godło, którym jest podpisana sztuka.

6. Po wypłacie nagrody Komisja Repertuarowa staje się na przeciąg jednego roku tj. do 1 sierpnia 1946 r. właścicielem sztuki tz. ma prawo ją powielić, dokonać skrótów i poprawek, oraz oddaje ją zespołom amatorskim do wystawienia na terenie wszystkich powiatów Województwa Kieleckiego. Na terenie pozostałych województw autor zachowuje prawo autorskie.

7. Prace należy składać w Instytucie Naukowo-Społecznym w Radomiu, Żeromskiego 35, do dnia 1.VII b. r.

8. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi najpóźniej 1. VIII b. r.

9. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w „Żagwiach" — organie Instytutu Naukowo-Społecznego w Radomiu.

Przykład godny naśladownictwa

W dniu 15 b. m. ob. Maciałowicz Józef Kazimierz złożył w Miejskim Oddziale Informacji i Propagandy zł 5000 jako dar na odbudowę Warszawy.

Niech ten piękny czyn będzie godnym naśladowania przykładem dla społeczeństwa.

Nocne dyżury aptek

Od dnia 14 do 20 maja dyżurują w naszym mieście apteki:

P. Kozerskiego — II Aleja 26.
J. Rupprechta — Narutowicza 70.

Zabawa P.P.R. dzielnicy Śródmieście

Staraniem P.P.R. dzielnicy śródmieście odbędzie się w dniu 20 maja 1945 r. o godz. 14 w parku 3 Maja „Wielka zabawa taneczna".

W programie zabawy są przewidziane: występy orkiestry Wojska Polskiego, loteria fantowa, poczta itp.

Bufet na miejscu. Ceny biletów: dla dorosłych 20 zł. dla młodzieży do lat 15 i wojska — 10 zł.

W razie niepogody zabawa odbędzie się dnia 21 maja 1945 r. Dochód przeznacza się na cele kulturalno-oświatowe.

Teatr Miejski

»Muzyka na ulicy«

Komedia muzyczna w 3 aktach z prologiem Pawła Schureka w przekładzie M. Hemara. — Reżyser Tadeusz Krotke, kier. muzyczny Jerzy Sillich, dekoracje Wł. Wagner.

Postęp przewraca wszystko! Czasem silne charaktery idą w dół i to jest winą postępu. Pamiętamy ile tragedyj spowodowała „elektryka idąca w dobrym kierunku" słowem — radio!

Ileż cudownych melodyj dały przed wojną Warszawie muzyki z ulicy, ba! spotykaliśmy się z zespołami, które po konkursie rozstrzyganym przez prawdziwych znawców znajdowały godne pozazdroszczenia miejsca np. w „Adrii". Proszę przyjąć za założenie, że komedię muzyczną pisał P. Schurek — ale dla mnie zawsze będzie nie adaptacją — ale autorstwem Hemara.

Choć czasem śpiew muzyków ulicznych był dużo, lepszy, niż na wczorajszej premierze — to nie ważne — chodzi o muzykę.

Treść banalna raczej — przypomina chwilami i to długimi „Trójkę hultajską" Nestroy'a. Było trzech arcysympatycznych łobuzów, których radio zdeklasowało z estrady na podwórko (co prawda nie wiem dlaczego — rozumiem, że radio zdeklasowało talenty nie radiofoniczne np. niesławnej pamięci Igo Syma). Zarabiają niewiele — ale mają oparcie o kobietę, która skłonna im nieba przychylić, bo kocha saksofonistę. Saksofonista ma swoje olbrzymie histerie i minusy — ale bije wszystkich jednym — ma mieszkanie (musiały w owym czasie istnieć w urzędach mieszkaniowych historie podobne do dzisiejszych). Fela oważ gospodyni — kocha Florka (saksofonistę), ale potwornie lubi pozostałych z „tria" Teofila i Wicka. Florek uwielbia poza Felą wesołą wdówkę Wiktę i tu konflikt, który z góry wiemy musi znaleźć dobre rozwiązanie, bo... no bo jak inaczej mogłaby się skończyć komedia?

Fela jest „naturą monogamiczną" — nikt z „tria" nie będzie u niej „za Korfantego" — (czas ważniaków już się nawet wówczas skończył) — szwankuje tylko u tych zdeklasowanych muzyków — ta najbardziej zwyczajna etyka — bo o ile chodzi o znalezione brylanty to nawet do ostatniej chwili uczciwości trzymający się Teofil doszedł do wniosku, że należy kraść.

To wszystko jednak fraszka — grunt, że wczorajszy spektakl był przemiły. Winien się tylko nazywać „Muzyka w domu" bo poza niezrozumiałym prologiem, który żywo napominał, że 2 tanga powinny wystarczyć, by „kochana a nie wyuczona" publiczka miała czas usiąść — artystycznie chybił.

Ob. Krotke — wbrew zamierzeniom artystycznym i komplikującym sztukę — dodajcie jeszcze z 5 foxtrotów — może ci pozostali, punktualni widzowie usłyszą dzięki temu pierwszą połowę aktu.

Wykonawcy:

Przed nimi reżyser i „Wicek" we wcieleniu T. Krotkego. Gratulujemy szczerze i serdecznie. Jeżeli czasem Wicek nie umie podać dowcipu, a raczej może nie zna jeszcze widowni — to reżyser jest bez zarzutu — zrobił wszystko, co można w skromnych możliwościach Teatru Miejskiego zrobić. Komedia ma nerw, tempo — zbiorowe scenki z pedanterią wykończone, a te fontanny humoru w dużej mierze prosimy reżysera sobie przypisać.

Janina Łukowska zdała jeden z najtrudniejszych egzaminów — skłonny jestem twierdzić, że maturę łatwiej było zdać. Grać rolę melodramatyczną między „śmieszkami" (zresztą kapitalnymi) to wielka sztuka. Tylko dobra i rutynowana aktorka może sobie z tym dać radę. Prawdziwą niespodzianką w zespole była Alma Jur już choćby dlatego, że tancerka znalazła się między „wygami" desek scenicznych i ani na krok nie pozwoliła się zdystansować. Nade wszystko jednak z wykonawców na pierwszy plan wybił się Bolesław Orliński, jego siła humoru nie miała załamań. W scenie oświadczania się Feli był tak kapitalny, że wbrew intencjom autora rozśmieszył Łukowską. Widowni dał szczery, niekłamany humor i dużo radości, za co otrzymał wielokrotnie — niemilknące oklaski. Florek w interpretacji Aleks. Olędzkiego, był tym „byczkiem", który wie jakimi drogami chodzić. Z trudnej roli wywiązał się bez zarzutu. Niebieskiego ptaszka Rumuna nigdybym nie posądził, że pójdzie „sypnąć" — jakoś obyciem i dobrodusznością utwierdzał raczej, że jest w „sitwie" — E. Płoński — Rumun — o głowę przeskoczył „Pana Naczelnika" — gratulujemy. W epizodzie oglądaliśmy jeszcze F. Sarnowskiego.

Mansardowy pokoik na scenie był dziełem mistrza Wł. Wagnera. Kierownik muzyczny J. Sillich — dał widowni rewię pięknych, starych przebojów.

Reasumując — wysiłek dyrekcji zbiegł się z reżyserskim ten zdopingował aktorów, a w sumie rozbawili w 100% publiczność. **W. N.**

Z życia kulturalnego

Premiera w Teatrze

W piątek, dnia 18 maja b. r. o godz. 17 „Muzyka na ulicy" w reżyserii T. Krotkego. Kier. muzyczne J. Sillicha.

Wieczór humoru i satyry w Związku Literatów

W sobotę, dnia 19 b. m. o godz. 16-ej odbędzie się artystyczny wieczór humoru i satyry przy udziale artystów Teatru Miejskiego.

W programie recytacja, muzyka i śpiew.

Koncert-zabawa w Polonii

W niedzielę, dnia 20 maja o godzinie 20 w salach hotelu Polonia odbędzie się wielki koncert-zabawa „Wesołej 16-ki".

Bufet obfity; miłe niespodzianki.

Wstęp ściśle za zaproszeniami, które otrzymać można w hotelu Polonia codziennie od godz. 10 do 12 w poł.

„Wesoła 16" serdecznie zaprasza wszystkich swoich sympatyków.

Wieczory tang — „Wesołej 16-ki"

W sali Straży Ogniowej odbywają się wieczory tang w wykonaniu orkiestry „Wesołej 16-ki" pod dyr. Wł. Rossy. Popularny ten zespół w Częstochowie ściąga tłumy słuchaczy, którzy gorąco oklaskują wykonawców, zwłaszcza za tango „Chryzantemy złociste" tudzież za „Wiązankę pieśni węgierskich".

Ze Związku Muzyków

Związek Zawodowy Muzyków zawiadamia, że biuro Związku oraz biuro koncertowe zostały przeniesione z dniem dzisiejszym na ul. Śląską Nr. 25, m. 14 (III piętro front). Godziny przyjęć dla interesantów: 9—11 rano. Jednocześnie Związek przypomina, iż każdy muzyk pragnący pracować w swoim zawodzie winien zapisać się do Związku, a w tym celu musi wypełnić blankiety dla Komisji Weryfikacyjnej, która decyduje o przyjęciu go w poczet członków Związku. Opłata wpisowa łącznie z opłatą blankietów wynosi 20 zł; miesięczna składka członkowska wynosić będzie 5 zł.

Wszelkie imprezy muzyczne na terenie miasta Częstochowy organizuje biuro koncertowe Związku. Żaden prywatny impresario nie ma prawa organizować koncertów, nie porozumiawszy się z biurem Związku.

Repertuar kin

Kino „Wolność" wyświetla film polski p. t. „Granica" — Nałkowskiej. Dodatek kreskówka Disney'a „Symfonia podwórka".

Początek: 13,30, 15,30, 17,30. W niedzielę o 11.30. Dla młodzieży niedozwolony.

Kino „Polonia" — film polski „Granica" — Nałkowskiej.

Początek: 14, 16, 18. W niedzielę o 12-ej.

Dla młodzieży niedozwolony.

Kino „Bałtyk" — film produkcji sowieckiej „Kutuzow".

Początek: 14, 16, 18. W niedzielę i święta o 12-ej.

Zabawa taneczna Straży

Rada Załogowa przy M. Z. Str. Pożarnej organizuje w sobotę, dnia 19 b. m. zabawę taneczną w sali Straży Pożarnej przy ul. Strażackiej Nr 3. Początek zabawy o godz. 21.

Bufet na miejscu. Dochód przeznaczony na potrzeby M. Z. Str. Pożarnej. Bilety nabywać można w kancelarii Straży od godz. 9 do 18.

Przedstawienie teatralne w Przyrowie

Zespół artystyczny przy Starostwie Powiatowym (Referat Kultury i Sztuki) da w okresie Zielonych Świątek popołudniowe przedstawienia rewiowe w sali świetlicy w Przyrowie.

—o—

Kronika sportowa

Szymański będzie bronił barw „Victorii"

W dniu 21 b. m. o godz. 16.30 H. Uliański nie będzie bronił barw „Victorii" na meczu z K. S. Baildon, Śląsk, ponieważ został powołany na specjalny kurs do Łodzi.

W bramce wystąpi znakomity bramkarz K. Szymański, który w dniu 18 b. m. o godz. 16.30 wystąpi na meczu: Reprezentacja Częstochowy Team A — Team B. **(M)**

Mistrzowskie rozgrywki

Częstochowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej postanowił rozpocząć rozgrywki mistrzowskie w dniu 3 czerwca r. b. Do rozgrywek zgłosiło się 12 klubów, które zostały podzielone na dwie grupy. Terminarz rozgrywek będzie podany jutro. Kluby Radomska przeprowadzą rozgrywki w zupełnie oddzielnej grupie — losowanie gier odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Okr. Zw. Piłki Ręcznej

Miejski Ośrodek PW. i WF. przy[illegible] do organizowania Okręgowego Związku Piłki Ręcznej. Zebranie organizacyjne zostało zwołane na piątek 18. b .m. na godz. 17.30 w pokoju Nr. 105 Starostwa Grodzkiego, ul. Dąbrowskiego 7. **St. G.**

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

ZAWIADOMIENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, że z dniem 19.5.1945 r. rozpoczyna wydawnictwo żywności na mies. maj dla ludności pracującej miasta Częstochowy.

Żywność wydawana będzie na karty żywnościowe ważne na kwiecień. Chleb wydaje się zaliczkowo.

Ilość wydawanej żywności na poszczególne kategorie kart żywnościowych, prócz IIIa i II Ra, podana będzie do wiadomości zainteresowanych w punktach rozdzielczych.

Częstochowa, dnia 17.5.1945 r.

Wydz. Aprowiz. i Handlu.

Kronika Kielecka

Zginął na posterunku

(MK) 30-letni Wojciech Gajda, konduktor z drużyn stacji Kielce, w czasie pełnienia swych obowiązków służbowych, w pociągu jadącym z Częstochowy do Kielc, przechodził z jednego wagonu do drugiego. Między stacjami Włoszczową a Ludynią, Gajda spadł ze stopnia wagonu na tor i wskutek przejechania poniósł śmierć na miejscu. Pociąg zatrzymano i zwłoki przewieziono do Kielc.

Wzmożona działalność P.U.R. w Kielcach

(G) Państwowy Urząd Repatriacyjny w Kielcach pod kierownictwem ob. Ludwika Sowińskiego przejawia w ostatnich czasach ożywioną działalność. Należy to przypisać wzmożonemu ruchowi ludności polskiej na Zachód w związku z planowym osadnictwem na nowozdobytych terenach. Państw. U. Rep. w Kielcach posiada tzw. punkt etapowy, gdzie zatrzymują się repatrianci na noclegi, otrzymują tu również posiłki, opiekę sanitarną i zapomogi. Miejscowy P.U.R. cieszy się wielkim uznaniem wśród repatriantów, którzy za jego pośrednictwem otrzymali już warsztaty pracy, gospodarstwa rolne czy też posady. Największa bolączką wspomnianego urzędu jest jednak jeszcze stały brak środków transportowych, zwłaszcza wagonów kolejowych. W pracy P.U.R. bardzo wybitnie pomaga Związek Samop. Chłopskiej, Urząd Ziemski oraz Czerwony Krzyż.

Śmierć starca wskutek wybuchu miny

(MK) 86-letni Wojciech Kazubek rolnik we wsi i gm. Dąbrowie (pod Kielcami) w czasie paszenia krów na łące tejże wsi, znalazł niewypał miny. Starzec, żartując, rzucił kamieniem i trafił w minę. W jednej chwili nastąpił straszny wybuch, siłą którego starcowi zostały oberwane ręce, nogi i głowa.

Uroczystość na zakończenie reformy rolnej w Kielcach

(G) Dnia 6 maja b. r. w Kielcach odbył się zjazd delegatów od spraw reformy rolnej, aby wziąć udział w uroczystościach zakończenia akcji rozdziału ziemi w Województwie Kieleckim. Przybyłych na te uroczystość delegatów przywitał na dworcu wojewoda kielecki mjr. Wiślicz, wobec licznie zgromadzonych przedstawicieli władz polskich i sowieckich, wojska, organizacji społecznych i partii politycznych. Po przywitaniu utworzył się pochód z wojewodą kieleckim i komendantem wojennym na czele, który udał się na plac przed domem Kultury i Sztuki. Tutaj została odprawiona Msza św. polowa, po czym nastąpiły przemówienia. Z ramienia Rządu przemówił do zebranych ob. Wojewoda, który zaznaczył, że obecnie przeprowadzona reforma jest punktem zwrotnym w życiu ludu polskiego i będzie podstawa przyszłego dobrobytu mas chłopskich, robotniczych i całej ludności polskiej. Z kolei przemawiali: Kom. woj. m. Kielc mjr. Kuprin, zastępca pełnomocnika od spraw reformy rolnej ob. Franek Kucybała, przedstawiciel obdarowanych ziemią ob. St. Salwa. W imieniu 4-ch stronnictw przemawiał dr Słowik i inni. Następnie odbyła się defilada przyjmowana przez wojewodę kieleckiego w otoczeniu władz polskich i sowieckich. Uroczystość powyższą zakończono bankietem oraz dla uczestników odegrano sztukę Fredry „Damy i Huzary“ w której grali artyści teatru województwa kieleckiego pod kierownictwem dyrektora Pawła Owerły.

Możliwości gospodarcze na Pomorzu Szczecińskim

Pełnomocnik Rządu Tymczasowego R. P. na okręg Pomorza Zachodniego ppłk. Borkowicz Leonard zwołał pierwszą konferencję urzędników do gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Pile, tymczasowej siedzibie władz Pomorza Szczecińskiego. Dzień ten rozpoczyna nową epokę w dziejach naszego narodu. Po siedmiuset latach wkracza polska administracja na ziemie przy ujściu Odry. Tradycja polskiego panowania nigdy tutaj nie zginęła. W Szczecinie była ulica Piastów, w Poznaniu śpiewano pieśń o Ludgardzie, córce króla Przemysława.

Wprowadzenie administracji polskiej na Pomorze Szczecińskie — mówił pełnomocnik ppłk. Borkowicz — do przedstawiciela „Polpressu“ — to jeden z najważniejszych odcinków pracy państwowej w tej chwili. Jest to praca pionierska. Na terenach tych obowiązuje wszystkich Polaków solidarność narodowa i poczucie obowiązku. Za kilka tygodni Pomorze Szczecińskie przyjmie kilkadziesiąt tysięcy Polaków — a za rok będzie ich miliony. Możliwości gospodarcze są olbrzymie. Przegrupowania wojsk były tutaj tak błyskawiczne, że wieś jest mało zniszczona, są nawet miasteczka, gdzie nawet szyby nie wypadły, zboża jest pod dostatkiem, nawet niewymłóconego, są kartofle. Zasiewy wiosenne przeprowadziło wojsko na obszarze 150.000 hektarów. Ażeby odciążyć front, dowództwo wojskowe zorganizowało administrację polską cywilną, która ma dokończyć akcję siewną. Wyręczano się jeńcami wojennymi, uwolnionymi z obozów niemieckich, także spotyka się wsie, gdzie sołtysem jest Serb, Włoch, Francuz, a nawet Rumun. Z większych miast niezniszczone są Belgard i kąpielisko Polcyn. Natomiast Kołobrzeg jest zniszczony tak, jak Warszawa. Mimo to wyruszył już zespół rybaków na połowy morskie do portu kołobrzeskiego.

Wobec błyskawicznej ofensywy — niemcy nie zdołali ewakuować ludności niemieckiej. Niemców jest bardzo dużo. Zachowanie ich cechuje ordynarne płaszczenie się. Tchórze, żyjący dziś w obawie odwetu za zbrodnie, popełnione w całej Europie, zasługują jedynie na pogardę.

Pełnomocnik Rządu zorganizował zespoły, które wyruszają na teren dla obsadzenia stanowisk. Najdawniej działa tutaj administracja P. K. P., ale inne grupy zabezpieczyły elektrownie, tartaki, młyny, drukarnie i warsztaty rzemieślnicze. Służba pożarnictwa zapobiega pożarom. Grupa oświatowa ma zabezpieczyć 472 budynki szkolne, w których są nieraz cenne mikroskopy.

Wielkie zadanie na Pomorzu Szczecińskim ma do spełnienia Państwowy Urząd Repatriacji. Poruszono myśl, aby wykorzystać tabor rzeczny i spławiać berlinkami dobytek repatriantów. Ze względu na niebezpieczeństwo epidemii — organizuje się służbę lekarską i sanitarną. Lekarstw po miasteczkach znajduje się pod dostatkiem.

Z Kamyka

Manifestacyjny wiec w Kamyku

W Kamyku powiatu Częstochowskiego, odbył się wiec manifestacyjny zorganizowany przez przedstawiciela Pow. Oddziału Inf. i Propagandy, w obecności Wójta gminy, Zarządu gm. i sołtysa gromady.

Przedstawiciele miejscowych stronnictw politycznych PPS i Str. Ludowego, ob., ob. Kierownik szkoły Sowiński Wawrzyniec i Stępień Sylwester w swych prelekcjach zobrazowali ohydę zbrodni hitlerowskich.

Na zakończenie wiecu, uchwalili rezolucję następującej treści:

„Zebrani Obywatele i Obywatelki gromady Kamyk, w dniu dzisiejszym wyrażają uznanie i wdzięczność dla Armii Sprzymierzonych i Armii Polskiej, za zniszczenie i upokorzenie wroga narodów — miłujących pokój“.

Na zakończenie manifestacji, zgromadzeni odśpiewali hymn Narodowy — i „Rotę“.

Wiece manifestacyjne w Przyrowie i Janowie

W Przyrowie i Janowie, pow częstochowskiego, w dniu 13.5.45, odbyły się wiece manifestacyjne, pod przewodnictwem dedegatów PPR. Pow. Oddz. Inf. i Propagandy, którzy omówili, kwestię uruchomienia przemysłu górniczego na zachodzie, związanego z wewnętrznym przemysłem w kraju, oraz wielkie znaczenie kapitulacji niemiec dla świata pracy i znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego, na arenie międzynarodowej, polityki światowej.

Miejscowi mówcy PPR. i Str. Ludowego, pogłębiając te tematy zamanifestowali mocno na cześć zwycięstwa sojuszników.

Na zebraniu Samopomocy Chłopskiej, ci sami mówcy, przedstawili możliwości, wynikające z potrzeb obecnej chwili, zorganizowania się na platformie ekonomiczno-politycznej.

Na zakończenie, zgromadzeni, na wiecach manifestacyjnych: Robotnicy, rolnicy i inteligencja pracująca, uchwalili rezolucję następującej treści:

„My zgromadzeni w Przyrowie, dnia 13 maja 1945 r — rolnicy, robotnicy i inteligencja pracująca, na wiecu uchwalamy co następuje:

1) Potępiamy Samozwańczy Rząd Emigracyjny, który wydał lud polski na żer gada niemieckiego, zostawił na pastwę losu, a sam zabrał majątek społeczny i schronił się bezpiecznie w Londynie, aby dalej siać niezgodę w społeczeństwie polskim przez swych pachołków, mając jedynie na celu dorwanie się do „żłobu“ państwowego

2) Naród polski stanowczo wyrzeka się zdrajców i sługusów interesów obcych, natomiast uznaje Tymczasowy Rząd Polski w Warszawie, który objął władzę nad wyzwolonymi terenami polskimi spod okupacji krwawego zbrodniarza niemieckiego i zabezpiecza mu ochronę i wolność.

3) Zebrani stwierdzają, że przez Reformę Rolną i tworzenie Zw. Samopomocy Chłopskiej, Tymczasowy Rząd Polski dowiódł, szczerej intencji przyjścia z pomocą pracującej ludności na roli oraz, że od tej pory ani obszarnik, ani wielki kapitalista — fabrykant nie będzie się tuczył pracą rąk ludu roboczego.

4) Świadomi odpowiedzialności dziejowej przyrzekamy, pilnie i sumiennie wypełniać obowiązki obywatela i członka partii, przez co najwydatniej możemy przyczynić się do odbudowy Polski Wolnej, Niezawisłej i Demokratycznej.

5) Piętnujemy zbrodnicze i bandyckie napady sługusów byłych obszarników, którzy utraciwszy grunt pod nogami, starają sie za pomocą sługusów spod znaku A. K. i N. S. Z. zbałamucić lud pracujący i zdezorientować, aby nie umiał bronić swoich słusznych zdobyczy i praw.

Wiadomości z kraju

Marszałek Żymierski sfilmowany na tle płonącego Berlina

Łódź. (Polpress). Laboratorium Wytwórni Filmowej W. P. otrzymało już do opracowania taśmę ze zdjęć kinematograficznych, obrazujących walki Pierwszej Armii Polskiej w Berlinie, oraz pobyt Marszałka Żymierskiego na froncie. Jednym z wielu efektownych momentów — jest ujęcie Marszałka na tle płonącego Berlina. Film ten będzie demonstrowany w ramach tygodnika aktualności filmowych.

Związki Zawodowe w Gdańsku

Gdańsk, (Polpress). Z inicjatywy Wojewódzkiej Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Gdańsku zostały zorganizowane Związki Zawodowe: Marynarzy, Pracowników Portowych, Kolejarzy, Pocztowców, Ogrodników, Warzywników, Nauczycieli i Pracowników Przemysłu Spożywczego. W stadium tworzenia jest Związek Pracowników Budowlanych. Przy Okręg. Wojew. Komisji Zw. Zawodowych czynne jest biuro Pośrednictwa Pracy, Związki Zawodowe udzielają poza tym ludziom pracy pomocy w zdobywaniu warsztatów. Wreszcie do zakresu pracy Związków Zawodowych należy organizowanie i stała kontrola stołówek dla pracujących.

Warunki osadnictwa w Opolszczyźnie

Opole, (Polpress). W powiecie opolskim większej własności prawie nie ma. Gospodarstwa są małe i wzorowo zagospodarowane. Sadownictwo i ogrodnictwo rozwija się znakomicie. Ludność rolnicza prawie w całości pozostała na swoich gospodarstwach i od razu stanęła do pracy w polu. Do bardziej wyludnionych należą powiaty położone na zachód i północ, zwłaszcza głupczycki i niski (Nisko) w których znajduje się słynny loess śląski. Powiaty te przedstawiają specjalne dogodne warunki dla wykwalifikowanego osadnictwa.

Pogrzeb ofiar niemieckiego bestialstwa

Bydgoszcz, (Polpress). Po trwającej kilka dni ekshumacji zwłok obywateli bydgoskich, pomordowanych przez zbirów hitlerowskich we wrześniu 1939 r., odbyło się uroczyste złożenie szczątków we wspólnym grobie w lesie tryszczyńskim. W obecności przedstawicieli władz, partii i organizacyj społecznych, dziekan z Wtelna dokonał obrzędu poświęcenia wspólnej wielkiej mogiły, po czym społeczeństwo złożyło wielką ilość wieńców.

Liczba ofiar w Tryszczynie wynosi ponad 800 osób. Akcja odkopywania dalszych grobów w okolicy Bydgoszczy jest w toku.

Film „Iwan Groźny“ na ekranach

Warszawa. (Polpress). W najbliższej przyszłości na polskich ekranach ukaże się monumentalny film produkcji radzieckiej „Iwan Groźny“. Koszty wykonania tego obrazu wyniosły 14 i pół miliona rubli. Nadto oczekiwany jest film pod tytułem „O 6-ej godzinie wieczorem po zakończeniu wojny“.

KĄCIK ROLNICZY

Kalendarz prac na miesiąc maj

Kończymy te prace, których nie wykonano w kwietniu, mianowicie: wysadzanie do gruntu rozsad cebuli, kalafiorów wczesnych, wczesnej kapusty, kalarepy, porów i sałaty.

Przystępujemy do wysadzania rozsady brukwi, brukselki, sałaty, w połowie zaś miesiąca pomidorów.

W drugiej połowie maja wysiewamy fasolę i ogórki. Zabezpieczyć przed wyłamywaniem pędy kwiatowe u roślin przeznaczonych do produkcji nasion. Dokonujemy okopywania wczesnej kapusty i kalafiorów. Wysiewamy rzodkiew na zbiór letni. W pierwszej dekadzie maja siejemy kapustę włoską późną. W połowie maja przypada wysiew kukurydzy do gruntu.

Pamiętaj że...

...warzywa uprawiane na glebach nawożonych nawozami ludzkimi, czyli fekaliami, źle przechowują się. Nie należy stosować fekaliów pod warzywa, które spożywamy na surowo. Fekalia wystarczają glebie najwyżej do 2 lat, przytem z powodu dużej zawartości soli kuchennej, zaskorupiają glebę.

..nawozy sztuczne mają być stosowane tylko jako uzupełnienie obornika: nie są one podstawą nawożenia, gdyż same nie dostarczają glebie próchnicy, są również jednostronne. Azotowe dostarczają glebie azotu (saletry), fosforowe dostarczają fosforu (tomasyna, superfosfat), potasowe zaś dostarczają potasu (sól potasowa, kainit).

...nie uprawiać buraków kilkakrotnie po sobie, gdyż wskutek nadmiernego wyczerpywania gleby przez buraki, następuje t. zw. wyburaczenie gleby (wyjałowienie spowodowane ciągłym uprawianiem buraków).

...kapusta uprawiana kilkakrotnie po sobie na tym samym polu choruje na kiłę kapuścianą. Marnieją niekiedy całe zagony.

...należy unikać sadzenia po sobie roślin pokrewnych, np. po kapuście kalafiorów lub kalarepy, — po pomidorach ziemniaków i na odwrót. Szkodniki i choroby na jednych, przy pomocy resztek roślin w postaci korzeni, opadłych liści, które z nawozem przykopujemy, przenoszą się w następnym roku z łatwością na rośliny pokrewne i te zostają zakażone, co wpływa ujemnie na plonowanie.

...niedbałe wykonywanie wszelkich zabiegów na roli powoduje obniżenie plonów.

Kilka słów o wróblach

Ludzie, którzy rolnictwem i ogrodnictwem zajmują się wyłącznie przy zielonym stoliku, a stosunki w gospodarstwie znają tylko z książki, uważają zdaje się, wróbla za patrona rolnika i ogrodnika. Ten potulny ptaszek każe sobie drogo płacić jednak za mniemane usługi, jakie oddaje nam przez zjadanie owadów, gdy nic innego do jedzenie nie ma. Od wczesnej wiosny do jesieni znajduje wróbel sposobność szkodzenia nam na każdym kroku, tym śmielej, że jako pół-domownik nie obawia się niczego. Nic to dla niego wcisnąć się pod uchylone okna inspektowe i zdziobać zasiewy; w ogrodzie wyjada wschodzący groch doszczętnie, najszkodliwszy zaś jest na wiosnę przez zniszczenia, jakie robi w pączkach kwiatowych drzew i krzewów owocowych.

Szczególnie pączki gruszy podlegają jego napadom, do tego stopnia, że drzewa bogato pączkami okryte mogą całkowicie prawie zostać z nich ogołocone. Tyczy to przede wszystkim drzew rosnących blisko budynków. Szkody wiosenne to tylko preludium do dalszych, w ciągu całego lata wyrządzanych szkód

Jakież to ilości szkodliwych owadów musiałby zjeść wróbel, żeby zapłacić ogrodnikowi za zniszczenie jednej, starannie hodowanej gruszy. Niech zatem wróbel i kret pozostaną nadal w czytankach szkolnych jako przykłady, że nawet tak marne, a pozornie tylko szkodliwe twory służą jednak na pożytek człowiekowi — cieszmy się z tak pięknego porządku w naturze, pozbywajmy się jednak wszelkimi sposobami tych zbyt nieodstępnych pomocników. Pozbywajmy się tych przyjaciół, a z nieprzyjaciółmi łatwiej już sobie damy radę; — staranna praca około uprawy roli ułatwi nam to w stopniu, który wątpliwe, a kosztowne usługi kreta i wróbla czyni zbytecznymi.

Iksel.

*

Poznawanie z rozsady jaka będzie kapusta

Zwracać uwagę na barwę rozsady, liście i łodyżkę. Rozsadą z łodyżką barwy lila zielonej jest zawsze lepsza niż, delikatnie zielonej; u tej ostatniej korzenie są zazwyczaj słabsze, wskutek czego przyjmują się gorzej. Rozsada o liściach okrągłych, wydaje w następstwie główki okrągłe lub płaskie, przeciwnie — o liściach podługowatych wydaje główki owalne i wydłużone.

Jeżeli łodyżka od rozsady do pierwszych listków jest cienka i krótka, liście zaś drobne — jest to kapusta mała na krótkim głąbiku i wczesna. Gdy łodyżka ta jest krótka, a gruba, a liście duże — główki będą duże i głąb krótki.

Gdy zaś łodyżka jest długa i gruba, o liściach dużych, będzie to kapusta o wysokim głąbie, główkach wielkich, zwijających się późno.

Łodyżki cienkie i długie o liściach drobnych, wydają główki małe i późne na głąbie wysokim.

Wskazówki te mogą się przydać dla tych, którzy nie mają własnej rozsady, lecz zakupują ją ze źródeł niepewnych np. na targu.

Hodowla ogórków

połączona jest w dżdżyste lata z wielu niepowodzeniami. Przez ciągłe, obfite deszcze i zimne dni w lecie, roślinność zostaje powstrzymana we wzroście, ukazują się ślimaki i inni nieprzyjaciele ogórków, niszcząc rośliny.

W niektórych wypadkach można więc zastosować środki, które do pewnego stopnia usuwają te wady. Jeżeli sznury ogórków w latach obfitych w deszcze leżą na ziemi, w takim razie gniją same i owoce stają się niezdolne do użytku. W latach takich należy więc rozprowadzić sznury ogórków na chrust, na który by się wspinały. Możnaby też rozpiąć na małych słupkach drewnianych, wzdłuż grządek ogórków, nieco pochyłą drucianą plecionkę około 50 cm wysoką, na której rośliny i owoce wspierać by się mogły. Sznury winny być z początku przywiązane, potem chwytają się same plecionki wąsami i wyrastają ponad nią Koszta urządzenia są małe a plon jest znaczny, gdyż owoce mimo deszczu obficie rosną, nie gniją i dają znakomity surowy materiał do konserwowania.

Celem przyśpieszenia kwitnienia

roślin cebulkowych w doniczkach kwiatowych, należy rozpuścić w 1 litrze wody deszczowej 150 gramów saletry, 60 gram. soli kuchennej i 30 gramów cukru na wolnym ogniu. Następnie płyn ten wystudzić i używać go w następujący sposób: rośliny, które mają być hodowane w doniczkach, otrzymują codziennie jako dopełnienie wyparowanej wody, małą ilość powyższego płynu, bądź przez polewanie ziemi w doniczkach, bądź też przez napełnianie spodków.

Mrówki jako szkodniki w ogrodach

Stwierdzono niejednokrotnie gromadne napastowanie pączków gruszy, jabłoni i brzoskwini przez mrówki. Po takiej wizycie, niektóre pączki były u szczytu jakby zwiędłe. Gdy po kilku dniach grusza rozkwitła, zwiędłe pączki opadły. Po przekwitnięciu gruszy mrówek na niej nie zauważono. Należałoby nałożyć na pniach pierścienie klejowe, któreby uniemożliwiły mrówkom dostanie się do gałęzi przed zakwitnięciem.

Iksel.

Odpow. za redakcję: Z. Fabisiak. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 11—12. — Redakcja rękopisów nie zwraca